

Sygnatura akt II C 1744/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Anna Szymańska-Grodzka

Protokolant Daria Skuza

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2022 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa T. P. (1), E. P. (1)

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę należności z roszczenia z umowy bankowej denominowane do franka szwajcarskiego

- zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz T. P. (1) i E. P. (1) łącznie kwotę 147.549, 46 zł (stu czterdziestu siedmiu tysięcy pięciuset czterdziestu dziewięciu złotych i czterdziestu sześciu groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 października 2020 roku do dnia zapłaty;
- ustala nieistnienie stosunku prawnego między powodami T. P. (1) i E. P. (1), a pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. wynikającego z umowy o kredyt numer (...)(...) na finansowanie inwestycji prowadzonej przez (...) S.A. zawartej w dniu 23 marca 2005 roku pomiędzy T. P. (1) i E. P. (1), a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.;
- rozstrzyga o zasadzie poniesienia przez strony kosztów procesu, ustalając, że powodowie T. P. (1) i E. P. (1) łącznie wygrali proces w 100 % (stu procentach) - pozostawiając Referendarzowi Sądowemu szczegółowe rozliczenie po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Sygn. akt II C 1744/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 maja 2022 roku

Pozwem z dnia 10 grudnia 2020 roku T. P. (1) i E. P. (1) wnieśli o zasądzenie od Banku (...) S.A. z siedzibą w W., na ich rzecz, kwoty 147.549,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 29 października 2020 roku do dnia zapłaty z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych przez pozwanego od powodów w okresie od dnia 23 grudnia 2010 roku do dnia 23 lipca 2020 roku na podstawie umowy o kredyt nr (...)(...) z dnia 23 marca 2005 roku, jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność tej umowy w całości oraz o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...)(...) z dnia 23 marca 2005 roku.

Na wypadek uznania przez Sąd związania stron umową o kredyt co do zasady

powodowie zgłosili ewentualne o zasądzenie od Banku (...) S.A. z siedzibą w W., na ich rzecz, kwoty 49.442,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 29 października 2020 roku do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego w okresie od dnia 23 grudnia 2010 roku do dnia 23 lipca 2020 roku na podstawie abuzywnych postanowień denominacyjnych ww. umowy o kredyt.

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od Banku (...) S.A.

z siedzibą w W., na ich rzecz, kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.800,00 zł jako dwukrotności stawki minimalnej oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 34,00 zł, według norm przypisanych. (pozew- k. 4-23)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów, na jego rzecz, kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. (odpowieź na pozew – k.91-100v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

T. P. (1) i E. P. (1) w 2005 roku planowali kupić lokal mieszkalny. Żadne z nich nie prowadziło wówczas działalności gospodarczej. Zakup lokalu chcieli sfinansować z kredytu. W celu uzyskania najlepszego kredytu udali się do doradcy kredytowego z firmy (...). Doradca kredytowy poinformował powodów, że nie mają zdolności kredytowej z złotych polskich i wskazał, że najlepszy dla nich będzie kredyt denominowany kursem CHF. Oferta tego rodzaju kredytu została im przedstawiona przez doradcę kredytowego jako bardzo korzystna. Doradca przekonywał, że kredyt jest bezpieczny, z uwagi na stabilność waluty CHF.

(przesłuchanie powodów – k.166v.-167v.)

W dniu 23 marca 2005 roku T. P. (1) i E. P. (1) zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego dominowanego nr (...)(...) na finansowanie inwestycji prowadzonej przez (...) S.A.

Na mocy umowy z dnia 23 marca 2005 roku bank udzielił powodom kredytu w złotej równowartości waluty wymiennej w kwocie 94.148,17 CHF, a kredytobiorcy zobowiązali się do jego wykorzystania i spłaty zgodnie z warunkami umowy. Kredyt został udzielony na 30 lat. Wypłacany był w kilku transzach, każdorazowo w PLN, tak by łącznie pokrył całość inwestycji powodów stanowiącej 239.682,40 zł.

W myśl § 1 ust. 4 umowy kredytu, uruchomienie kredytu następuje w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu na CHF po kursie kupna dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia kredytu.

Z kolei, w § 10 ust. 2 umowy kredytu wskazano, że kredytobiorca zobowiązany jest dokonywać spłaty kredytu w złotych, według kursu sprzedaży ogłaszanego przez bank na dzień spłaty określony w umowie.

Oprocentowanie kredytu miało być zmienne a kredytobiorca miał być informowany o zmianach. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,3%. Saldo kredytu oraz harmonogram spłat były podawane w CHF.

W § 13 ust. 3 umowy zastrzeżono dla banku, w określonych sytuacjach, uprawnienie do dokonania przewalutowania kredytu denominowanego na kredyt złotowy, zaś zgodnie z § 13 ust. 4 umowy, bank dokonuje przeliczenia wierzytelności banku na złote po kursie sprzedaży dewiz danej waluty według Tabeli kursów banku lub po kursie średnim NBP, na dzień dokonania czynności o jakich mowa w ust. 3.

Zgodnie z § 22 umowy, kredytobiorcy zostali zobowiązani do opłacania składki ubezpieczenia braku wymaganego wkładu własnego, przy czym składka płatna była w złotych, po przeliczeniu po kursie kupna dewiz obowiązującym w banku.

W myśl § 27 umowy, integralną część umowy stanowiły Regulamin udzielania przez Bank (...) S.A. kredytów hipotecznych na finansowanie potrzeb mieszkaniowych osób fizycznych oraz wyciąg z Taryfy opłat i prowizji Banku (...) S.A. za czynności bankowe w obrocie krajowym i zagranicznym dla Klientów Indywidualnych.

Według § 2 pkt 11 wskazanego Regulaminu, kredyt denominowany to kredyt udzielony w walucie wymiennej z zastrzeżeniem, że wysokość świadczenia banku i klienta ustalana jest w walucie polskiej według wartości waluty kredytu właściwej na dzień uruchomienia i spłaty kredytu (walutowa klauzula waloryzacyjna).

Z kolei § 2 pkt 26 Regulaminu stanowi, że przewalutowaniem jest zmiana ustalonej w umowie kredytu denominowanego klauzuli waloryzacyjnej, w zakresie przyjętej jako miernik wysokości świadczenia waluty wymiennej, poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty wymiennej na walutę polską według ceny sprzedaży dewiz za złote ustalonej przez bank w Tabeli kursów, a następnie przeliczenie waluty polskiej na walutę wymiennej według ceny kupna dewiz za złote ustalonej przez bank w Tabeli kursów; lub zmiana kredytu denominowanego na kredyt w walucie polskiej poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty wymiennej na walutę polską według ceny sprzedaży dewiz za złote ustalonej przez bank w Tabeli kursów; lub zmiana kredytu w walucie polskiej na kredyt denominowany poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty polskiej na walutę wymiennej według ceny kupna dewiz za złote ustalonej przez bank w Tabeli kursów.

Zgodnie z § 2 pkt 34 Regulaminu, Tabela kursów, to tabela kursów walut Banku (...) S.A. obowiązująca o godz. 8:00 w dniu, w którym następuje operacja.

W myśl § 34 ust. 1 Regulaminu, spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami następuje w złotych, w ratach określonych w walucie bazowej kredytu w umowie kredytu, po ustalonych wg Tabeli kursów kursie sprzedaży: 1) dewiz przy płatnościach w formie bezgotówkowej, 2) pieniędzy przy płatnościach w formie gotówkowej.

(umowa kredytu z dnia 23 marca 2005 roku – k.28-32v., Regulamin udzielania przez Bank (...) S.A. kredytów hipotecznych dla osób fizycznych – k.33-43)

Podczas spotkania z pracownikiem banku, w trakcie którego doszło do zawarcia umowy, powodowie nie byli informowani w sposób właściwy o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu denominowanego do CHF. Powodom nie wyjaśniono, co to jest spread walutowy, nie zostali wprost poinformowani, że z kredytem wiąże się nieograniczone ryzyko w związku ze zmiennością kursu waluty. Przeciwnie - przekonywano ich, że kredyt jest bezpieczny, z uwagi na stabilność waluty CHF. Pozwani nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy. Pracownik banku mówił, że zaproponowane przez bank warunki kredytu i wzór umowy są typowe dla tego rodzaju umów.

(przesłuchanie powodów – k.166v.-167v.)

W dniu 4 listopada 2005 roku strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu. Na wniosek powodów z dnia 18 października 2005 roku bank zwiększył kwotę kredytu o złotówkową równowartość kwoty 5.342,54 CHF - do złotówkowej równowartości kwoty 99.490,71 CHF. Całkowity koszt inwestycji określono na 252.628,40 zł.

(aneks nr (...) do umowy kredytu k.45-46)

W dniu 13 czerwca 2008 roku został zawarty aneks nr (...) do umowy kredytu, zmieniający nieznacznie postanowienia umowy m.in. w zakresie odsetek oraz możliwości przekazywania przez bank informacji o zadłużeniu.

(aneks nr (...) do umowy kredytu – k.46v.-47)

Bank uruchomił kredyt i wypłacił powodom kwotę kredytu w PLN zgodnie z terminami wypłaty transz określonymi w umowie i aneksie nr (...).

Kredyt został uruchomiony na rzecz powodów w 7 transzach, z czego:

1. w dniu 23 marca 2005 roku wypłacona została kwota 84.300,74 zł, która to kwota zaewidencjonowana została przez pozwanego jako 32.951,86 CHF (przeliczenie nastąpiło po kursie 2,5583);

2. w dniu 23 maja 2005 roku wypłacona została kwota 36.761,55 zł, która to kwota zaewidencjonowana została przez pozwanego jako 14.122,22 CHF (przeliczenie nastąpiło po kursie 2,6031);
3. w dniu 23 sierpnia 2005 roku wypłacona została kwota 35.202,46 zł, która to kwota zaewidencjonowana została przez pozwanego jako 14.122,22 CHF (przeliczenie nastąpiło po kursie 2,4927);
4. w dniu 4 listopada 2005 roku wypłacona została kwota 13.212,10 zł, która to kwota zaewidencjonowana została przez pozwanego jako 5.342,54 CHF (przeliczenie nastąpiło po kursie 2,4716);
5. w dniu 23 listopada 2005 roku wypłacona została kwota 34.904,48 zł, która to kwota zaewidencjonowana została przez pozwanego jako 14.122,22 CHF (przeliczenie nastąpiło po kursie 2,4716);
6. w dniu 23 lutego 2006 roku wypłacona została kwota 21.996,79 zł, która to kwota zaewidencjonowana została przez pozwanego jako 9.414,82 CHF (przeliczenie nastąpiło po kursie 2,3364);
7. w dniu 29 maja 2006 roku wypłacona została kwota 23.442,93 zł, która to kwota zaewidencjonowana została przez pozwanego jako 9.414,83 CHF (przeliczenie nastąpiło po kursie 2,4900).

Łącznie na rzecz powodów wypłacona została kwota w wysokości 249.821,05 zł, która to kwota zaewidencjonowana została przez pozwaną jako 99.490,71 CHF.

(zaświadczenie z dnia 6 października 2020 roku – k.48-51, opinia biegłej sądowej z zakresu bankowości A. Z. wraz z załącznikami – k.134-146)

Powodowie rozpoczęli spłatę kredytu w dniu 25 kwietnia 2005 roku (data płatności pierwszej raty) i w okresie do dnia 23 lipca 2020 roku (data płatności ostatniej raty) spłacali należne na rzecz banku raty kapitałowo - odsetkowe w walucie PLN.

Powodowie korzystali z karencji w spłacie kapitału w następujących okresach:

1. od 25 kwietnia 2005 roku do 23 czerwca 2006 roku,
2. od 23 kwietnia 2020 roku do 23 czerwca 2020 roku.

Suma rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów na poczet spłaty kredytu wynosi 147.549,46 zł.

(zaświadczenie z dnia 6 października 2020 roku – k.48-51, opinia biegłej sądowej z zakresu bankowości A. Z. wraz z załącznikami – k.134-146)

W połowie stycznia 2015 roku, w wyniku decyzji Szwajcarskiego Banku Narodowego o tzw. „uwolnieniu kursu franka szwajcarskiego”, czyli zaprzestaniu polityki polegającej na sztywnym uregulowaniu kursu tej waluty, kurs CHF ulegał systematycznemu umacnianiu się względem PLN. W krótkim czasie, zaledwie kilku dni średni kurs CHF w NBP uległ drastycznemu wzrostowi nawet o około 20-30%. Kurs ten od tamtego czasu ulega dalszemu systematycznemu wzrostowi. Wzrost kursu CHF istotnie wpłynął na wysokość rat kredytów udzielonych przez bank w walucie wymiennej, skutkując w przypadku pozwanych nagłym wzrostem raty kredytu o kilkaset złotych.

(fakt powszechnie znany)

Pismem z dnia 22 października 2020 roku powodowie zgłosili do pozwanego reklamację, w której powołali się na nieważność umowy kredytu oraz wezwali pozwanego do zwrotu kwoty 149.798,20 zł uiszczonej przez nich w wykonaniu tej umowy. Reklamacja wpłynęła do pozwanego w dniu 27 października 2020 roku.

(pismo – k. 57-59v., pismo z dnia 28 października 2020 roku – k.62-63)

W odpowiedzi, pismem z dnia 28 października 2020 roku, pozwany poinformował powodów, że uznaje zawartą umowę kredytu za ważną i nie widzi podstaw do zwrotu świadczeń na ich rzecz.

(pismo z dnia 28 października 2020 roku – k.62-63)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji oraz zeznań T. P. (1) i E. P. (1), przesłuchanych w charakterze strony. Wysokość kwoty uiszczonej przez powodów w wykonaniu umowy kredytu Sąd ustalił na podstawie dowodu z opinii biegłej sądowej z zakresu bankowości A. Z.. Wyliczenia biegłej nie budziły wątpliwości Sądu co do ich prawidłowości i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd uznał, że zaszła potrzeba przesłuchania stron postępowania, wobec istnienia niewyjaśnionych faktów, które były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie było możliwe ich ustalenie na podstawie zgromadzonych dowodów z dokumentów - zgodnie z art. 299 k.p.c.

Równocześnie zasadnym było ograniczenie dowodu z przesłuchania stron, do przesłuchania powodów na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. Powyższe uzasadniało występowanie po stronie pozwanej instytucji finansowej. Przesłuchanie przedstawiciela strony pozwanej byłoby niecelowe i nie wnosiło nic istotnego do sprawy. Stanowisko pozwanej spółki zostało w sposób wyraźny i kompleksowy przedstawione w złożonych pismach procesowych, w których pozwana spółka

w sposób wyczerpujący przedstawiła swoje twierdzenia.

Zeznania powodów obdarzone zostały przymiotem wiarygodności, albowiem w sposób logiczny i spójny przedstawili oni okoliczności związane z procedurą zawarcia umowy. Powodowie wskazali na brak świadomości co do zakresu, w jakim mogło dochodzić do zmian kursu waluty franka szwajcarskiego. Zgodnie zeznawali, że pracownicy banku nie przekazali im informacji na temat ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu denominowanego do CHF.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do żądania ustalenia nieważności umowy kredytu, to zastosowanie w tym zakresie znajdzie art. 189 k.p.c., wskazujący, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Zdaniem Sądu, powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu zawartej z pozwanym. Niewątpliwie istnieje obecnie niepewność i spór między stronami co do tego, czy umowa kredytu kreuje ważny stosunek prawny między nimi. Pozwany domaga się od powodów dalszej spłaty rat kredytu wraz z nadejściem terminów wymagalności, co potwierdza stanowisko procesowe pozwanego w niniejszej sprawie. Powodowie z kolei chcieliby zaprzestać spłacania rat kredytu, czego wyrazem było już pismo z dnia 22 października 2020 roku skierowane do pozwanego, który z kolei wyraźnie nie zgodził się z ich stanowiskiem. Zaprzestanie spłaty kredytu przez powodów w chwili obecnej, bez posiadania prawomocnego orzeczenia sądu przesądzającego nieważność umowy, narażałoby powodów na ryzyko wytoczenia powództwa o zapłatę przeciwko nim przez pozwanego, jak również na podjęcie przez pozwanego próby wpisania powodów do rejestrów dłużników. Samo wytoczenie powództwa o zapłatę przez powodów nie przesądziłoby całkowitej nieważności umowy kredytu. Dopiero zatem jednoznaczne ustalenie przez sąd nieważności całej umowy kredytu pozwoliłoby powodom na definitywne zakończenie sporu z pozwanym w kwestii ważności, czy nieważności umowy oraz pozwoliłoby na podejmowanie działań mających na celu usunięcie skutków jakie umowa wywołała dotychczas (np. co do obciążenia hipotecznego nieruchomości).

Zdaniem Sądu, zawarta w dniu 23 marca 2005 roku pomiędzy T. P. (1) i E. P. (1) a Bankiem (...) S.A. w W. umowa kredytu nr (...) (...) jest w całości bezwzględnie nieważna, a co za tym idzie, między stronami nie istnieje stosunek prawny wynikający z tej umowy.

Bezwzględnej nieważności umowy kredytu upatrywać można zarówno w oparciu o regulacje prawne Unii Europejskiej, jak również w oparciu o ustawodawstwo krajowe. Nieważność tą należy brać pod uwagę z urzędu, przy uwzględnieniu stanowiska konsumentów w tym zakresie.

W pierwszym rzędzie podstawę do stwierdzenia nieważności umowy kredytu stanowi art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, przy czym zastosowanie znajduje także w tym zakresie art. 385¹ k.c., który powinien być interpretowany w zgodzie z dyrektywą, umożliwiając sankcję nieważności całej umowy (por. Preambułę dyrektywy oraz art. 8 dyrektywy). Na możliwość taką wskazał TSUE w uzasadnieniu wyroku wydanym w sprawie C-260/18, jak też Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w dniu 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18.

Ponadto, umowa kredytu jest nieważna także przy zastosowaniu art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. i art. 69 Prawa bankowego, jak również w oparciu o art. 58 § 2 k.c. jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Wskazać należy, iż z okoliczności sprawy wynika, iż zawierając umowę kredytu powodowie występowali w roli konsumentów w rozumieniu art. 2 lit. b dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 22¹ k.c. Zawarli oni bowiem umowę kredytu w celu niezwiązanym bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową.

Z umowy kredytu nie wynika, by powodowie działali jako przedsiębiorcy, a przy tym powodowie dążyli do zakupu lokalu mieszkalnego w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Okoliczność, iż przez pewien okres - na kilka lat po zawarciu umowy - powodowie wykorzystywali lokal do celów rejestracyjnych w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, nie zmienia tej oceny. Rozważając zatem kwestię ważności/nieważności umowy kredytu należy uwzględnić szczególną ochronę konsumenta wynikającą z prawa unijnego, jak i polskiego.

W myśl art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Zgodnie z art. 2 a) wskazanej dyrektywy, do celów dyrektywy „nieuczciwe warunki” oznaczają warunki umowne zdefiniowane w art. 3, który z kolei w ust. 1 stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W art. 3 ust. 3 dyrektywy wskazano przy tym, że przykładowy katalog nieuczciwych warunków umownych znajduje się w załączniku do dyrektywy. W załącznik tym wskazano, że nieuczciwe są między innymi warunki umowy, których celem lub skutkiem jest: 1.j) umożliwienie sprzedawcy lub dostawcy według własnego uznania jednostronnej zmiany warunków bez uzasadnionego powodu wymienionego w umowie; 1.k) umożliwienie sprzedawcy lub dostawcy dokonywania jednostronnych zmian w cechach dostarczanego produktu lub usługi bez uzasadnionego powodu.

Z kolei art. 4 dyrektywy wskazuje, że nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w czasie wykonania umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przywołanego trafnie w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie XXV C 2514/19 Sądu Okręgowego w Warszawie:

1) przez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca - głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (pkt 37 wyroku C-186/16),

2) wyrażenie „określenie głównego przedmiotu umowy” obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający (pkt 59 wyroku C-26/13),

3) klauzule dotyczące ryzyka wymiany walut określają główny przedmiot umowy kredytu (pkt 44 wyroku C-260/18).

Podobne stanowisko, wskazujące iż klauzule odnoszące się do ryzyka wymiany walut określają główny przedmiot umowy kredytu, zostało również wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego wydanym w dniu 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18. Tutejszy Sąd, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela to stanowisko.

Umowa kredytu, której dotyczy niniejsza sprawa, została ukształtowana jako tzw. kredyt denominowany, którego wartość została wyrażona w CHF, natomiast powodom jako kredytobiorcom wyplacono należności w walucie polskiej, jednak wszystko było księgowane przez pozwanego w walucie obcej poprzez ustalenie salda w walucie obcej, jak też rat, które były spłacane poprzez ustalania równowartości raty wyrażonej w CHF na złote polskie według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku. Do rozliczeń z klientem bank stosował kurs CHF ustalany samodzielnie w oparciu o własne wewnętrzne procedury. Ponadto, w umowie stosowany był innego rodzaju kurs dla wypłaty kredytu (kurs kupna) a innego rodzaju dla spłaty kredytu (kurs sprzedaży).

W ocenie Sądu, w umowie kredytu nr (...) (...) znajdują się nieuczciwe warunki umowne, o jakich mowa w art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG.

Chodzi o wskazane wyżej zapisy § 1 ust. 4, § 10 ust. 2, § 13 ust. 3 i 4, § 22 umowy kredytu, § 2 pkt 11, 26, 34 i § 34 ust. 1 Regulaminu udzielania przez Bank (...) S.A. kredytów hipotecznych dla osób fizycznych, jak też powiązaną z nimi taryfę opłat i prowizji Banku (...) S.A.

Zdaniem Sądu, wyżej wymienione zapisy umowy kredytu i Regulaminu, nie zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem. Nie wyjaśniono bowiem kredytobiorcom w przejrzysty sposób mechanizmu ustalania kursu waluty przez bank, jak też nie poinformowano ich dostatecznie możliwości wystąpienia w zasadzie nieograniczonego ryzyka związanego z kredytem indeksowanym i kosztach kredytu jakie mogą wystąpić z uwagi na wahania kursu CHF. Ponadto, zapisy o kursie sprzedaży i kursie kupna, które występowały w umowach mogły być niezrozumiałe dla przeciętnego potencjalnego kredytobiorcy. Konsument nie miał zatem możliwości podjęcia świadomie decyzji odnośnie tego, czy godzą się na ryzyko walutowe, ustalanie przez bank samodzielnie kursu waluty obcej, jak też na zastosowanie przez bank „spreadu walutowego”.

Trafne zatem wydaje się uzasadnienie wyroku wydanego w sprawie XXV C 2514/19 Sądu Okręgowego w Warszawie, w którym wskazano, że: „wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i

rozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowy był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu”.

Wskazane wyżej zapisy umowy kredytu i Regulaminu stanowią nieuczciwe warunki umowne o jakich mowa w art. 3 wspomnianej już wcześniej dyrektywy, bowiem powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków konsumenta. Wspomniana nierównowaga praw i obowiązków stron powstała w wyniku zawarcia umowy kredytu. Jej przejawy może dostrzec m.in.

w tym, że:

- 1) bank jest uprawniony do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF, czym może wpływać jednostronnie i dowolnie (bez zastrzeżonego ograniczenia co do wysokości) na wysokość zobowiązania konsumenta, zaś konsument nie ma wpływu na wysokość kursu, co skutkuje tym, że bank uzyskuje dodatkową korzyść stosując kurs wyższy od kursu banku narodowego,
- 2) bank ma ograniczone ryzyko walutowe (maksymalnie do kwoty wypłaconej konsumentowi), zaś konsument jest obciążony nieograniczonym ryzykiem kursowym (powodującym nieograniczoną możliwość zysku banku) bez dostatecznego rozeznania co do mechanizmów kształtowania się tego ryzyka, co w sytuacji konsumentów spowodowało w ciągu kilku lat wzrost wysokości raty kredytu znacząco wzrosły,
- 3) bank bez szczególnej potrzeby i uzasadnienia ustala dodatkowy koszt kredytu w postaci różnicy pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna, o którym to dodatkowym koszcie nie informuje wprost kredytobiorcy, co skutkuje tym, że już z chwilą wypłaty kredytu wiadome jest, iż świadczenie banku z tytułu kapitału kredytu nie jest ekwiwalentem świadczenia konsumenta. Sprawiedliwe i możliwe do zastosowania wydaje się zastosowanie do rozliczeń przy wypłacie i spłacie kredyty tego samego kursu CHF (np. kursu średniego, kursu kupna, czy też kursu sprzedaży waluty),
- 4) bank przerzuca na kredytobiorcę ryzyko wystąpienia różnic kursowych między kursem z dnia zawarcia umowy a kursem przy wypłacie kredytu, zaś sam nie ponosi jakiegokolwiek ryzyka z tym związanego.

W ocenie Sądu, po wyeliminowaniu z umowy kredytu, opisanych wyżej nieuczciwych warunków umownych, umowa nie może dalej funkcjonować. Pozbawiona została bowiem istotnych postanowień umowy odnoszących się do głównych świadczeń stron. Nie spełnia już wymogów umowy kredytu (art. 69 Prawa bankowego), czy też kredytu konsumenckiego (w tym ze względu na kwotę). Zakwestionowaniu podlegał bowiem cały mechanizm związany z przeliczaniem kredytu między PLN a CHF, mający zastosowanie zarówno przy wypłacie kredytu, jak i przy jego spłacie oraz kwestia zastosowania tzw. spreadu walutowego. Umowy obecnie nie da się zatem wykonać bowiem nie można określić sposobu i wysokości świadczeń stron. Nie jest znana także kwota kredytu. Nie jest zatem możliwe i zasadne poszukiwanie jakiegось innego kursu po jakim możliwe byłoby ustalenie wypłaty kredytu i jego spłaty np. średniego kursu NBP. Zwrócić należy przy tym uwagę, że już przy wypłacie kredytu bank zastosował kurs kupna (zaznaczyć przy tym należy, że konsumenci nie dysponowali walutą CHF, którą mieliby sprzedać bankowi), a szukanie

teraz innego kursu spowodowałyby istotną zmianę umowy, co jest niedopuszczalne na gruncie przepisów unijnych o nieuczciwych warunkach umownych, jak też prawa krajowego. Sąd nie ma możliwości uzupełniania umowy (w tym przez zastosowanie regulacji art. 358 § 2 k.c., który po pierwsze nie obowiązywał w dacie zawierania umowy a ponadto, nawet jego zastosowanie nie doprowadziłoby do zapewnienia równowagi kontraktowej a przy tym nie byłoby zgodne z pierwotną wolą stron i stanowiłoby zmianę umowy), lecz powinien zastanowić się nad tym, czy bez nieuczciwych postanowień umowa może dalej obowiązywać. Nie jest zatem możliwe zastosowanie rozwiązania polegającego na uznaniu umowy za kredyt udzielony w polskich złotych i zastosowanie oprocentowania przyjętego w umowach. Z tych samych względów nie ma możliwości naprawienia umowy przy zastosowaniu art. 65 § 2 k.c.

Ponadto, uwzględnic należy stanowisko zajęte przez konsumentów w niniejszej sprawie, którzy godzili się na unieważnienie umowy i byli świadomi konsekwencji z tym związanych tj. w szczególności obowiązku zwrotu całej otrzymanej od banku kwoty. Konsumentów nie godzili się na dalsze obowiązywanie umowy w obecnym kształcie. Unieważnienie umowy jest przy tym korzystane dla konsumentów gdyż wpłacili łącznie na poczet umowy znaczną kwotę, znacznie przekraczającą połowę świadczenia które otrzymali tytułem wypłaty kredytu.

W konsekwencji analizowana umowa kredytu okazała się w całości bezwzględnie nieważna w oparciu o art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG

z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i art. 385¹ k.c., który powinien być interpretowany w zgodzie z dyrektywą, umożliwiając sankcję nieważności całej umowy.

Jak wskazano wyżej, nie jest to jednak jedyna podstawa do stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy. Umowa jest w całości bezwzględnie nieważna także w oparciu o art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. jako naruszająca granice zasady swobody umów oraz na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego, jako sprzeczna z naturą stosunku z umowy kredytu. Bezwzględna nieważność umowy wynika również z art. 58 § 2 k.c. wobec sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego jakimi są: uczciwość, rzetelność podmiotów profesjonalnych (banków) i udzielanych przez nie informacji, ochrona podmiotów słabszych, w tym konsumentów.

W myśl art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Cechami szczególnymi prawa cywilnego i stosunków cywilnoprawnych (w tym umowy kredytu) są równorzędność podmiotów i ekwiwalentność świadczeń.

Umowa kredytu zawarta przez powodów z bankiem została skonstruowana przez bank w taki sposób, że zasady te zostały istotnie zachwiane na skutek wprowadzenia nieuczciwych warunków umownych o jakich mowa powyżej, korzystanych dla banku a szkodliwych dla konsumentów. Ponadto, konsumenci nie zostali w sposób dostateczny poinformowani o nieograniczonym ryzyku związanym z zawartą umową. Zastosowane klauzule niedozwolone skutkowały tym, że jedna strona umowy stała się znacznie silniejsza od drugiej i mogła jednostronnie wpływać na sytuację obu stron umowy, w tym zwłaszcza działać na własną korzyść, kształtując swobodnie kurs kupna i kurs sprzedaży CHF.

Już na etapie zawierania umów i wypłaty kredytów ustanowiono brak ekwiwalentności świadczeń. Skoro bowiem bank przy ustalaniu salda początkowego i wypłacie kredytu posiłkował się kursem kupna a powodowie musieli go spłacać według wyższego kursu sprzedaży, to ich świadczenie główne z tytułu zwrotu kapitału było wyższe od otrzymanych środków już na samym początku. Ponadto, również odsetki i inne koszty obliczane były od tego wyższego kapitału. W konsekwencji bank wykorzystując w pewien sposób nieświadomość kredytobiorców uzyskiwał dodatkowy dochód w ukryty sposób.

Mieć przy tym wszystkim należy na uwadze, iż bank jest podmiotem silnym ekonomicznie, posiadającym stałą obsługę prawną, jak też mającym świadomość warunków rynku. Z kolei konsument jest jedynie jednostką w

przeważającym zakresie uzależnioną od instytucji, która powinna budzić jego zaufanie. Bank mógł być świadomy ryzyka zawierania takiego kredytu, natomiast bezskutecznie poinformował o tym kredytobiorców. Kredytobiorcy uwierzyli doradcy kredytowemu, że to właśnie ten kredyt będzie dla nich najlepszy. W oddziale banku nie informowano o warunkach kredytu. W ten sposób bank mógł wywołać błędne przekonanie u konsumentów. Ponadto, bank stosuje wzorce umowne przygotowane samodzielnie i podawane klientom do podpisu z informacją, że warunki nie podlegają negocjacji. Przymiot bycia bankiem jest przymiotem wyjątkowym, a dotychczas skutkującym szerokim uprzywilejowaniem również w zakresie procedury cywilnej (np. bankowe tytuły egzekucyjne, wyciągi z ksiąg rachunkowych będące dokumentami urzędowymi i podstawą do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym). Banki jednak wprowadzając do umów klauzule niedozwolone takie jak wyżej nadużywają swojej pozycji celem uzyskania jak najwyższych zysków kosztem konsumentów. Ponadto, bank swoje dodatkowe dochody, związane z różnicą

w kursach kupna i sprzedaży, zdobył w pewien sposób wykorzystując nieświadomość i niewiedzę konsumentów. Działanie takie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, zasadami współżycia społecznego i rażąco narusza interesy strony słabszej, czyli konsumentów.

Mając na uwadze powyższe argumenty odnoszące się do bezwzględnej nieważności umowy, Sąd orzekł jak w punkcie 2. wyroku.

W konsekwencji, wobec nieważności umowy kredytu, powodom przysługuje roszczenie o zwrot nienależnych świadczeń uiszczonych w wykonaniu umowy, bowiem spełnione były one bez podstawy prawnej. Wszystkie wpłaty dokonane przez powodów na rzecz banku w związku z umową kredytu powinny podlegać zwrotowi w oparciu o art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Oznacza to zatem, że roszczenie powodów o zwrot kwoty 147.549,46 zł, stanowiącej sumę wpłat z tytułu kapitału i odsetek kredytowych za okres od dnia 25 kwietnia 2005 roku do dnia 23 lipca 2020 roku jest w pełni zasadne.

Ponadto, powodowie wniesli o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 28 października 2020 roku (następny dzień po doręczeniu pozwanemu reklamacji) do dnia zapłaty. Takie żądanie, w ocenie Sądu jest zasadne

w kontekście regulacji art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Słusznie zatem powodowie powołują się na art. 455 k.c. zgodnie z którym, jeśli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być wypłacone niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Natomiast zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy i odsetki powinny być liczone od wyznaczonych terminów na podstawie art. 481 k.c.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punkcie 1. wyroku.

W punkcie 3. wyroku, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., Sąd rozstrzygnął o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, wskazując, że T. P. (2) i E. P. (2) łącznie wygrali proces w 100%. Szczegółowe rozliczenie kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Sędzia Anna Szymańska-Grodzka